

Temat 9

Higiena osobista i ubiór do kościoła

Kościół jest szczególnym miejscem obecności Pana Boga na ziemi. Z tego powodu ważne jest, by całym sobą – swoim zachowaniem, ale i ubiorem – oddać cześć naszemu Panu, Jezusowi Chrystusowi, obecnemu pod postaciami eucharystycznymi w tym miejscu.

Choć jesteśmy chłopakami, dla których może nie jest aż tak ważne, jak wyglądamy i w co jesteśmy ubrani; to jednak dla ludzi przychodzących do kościoła jest ważne, kto służy przy ołtarzu i jak wygląda.

Jak cię widzą, tak cię piszą. Ta zasada nie dotyczy tylko gwiazdy telewizyjnej czy występujących na scenie. Nie jest to określenie dotyczące tylko i wyłącznie kapłanów. Dla wspólnoty parafialnej, która zna swoich braci i siostry, ważny jest też ministrant, który służy przy ołtarzu – jak on wygląda i jak się zachowuje.



Wypada, aby ministrant zadbał o swój strój liturgiczny. Przypilnuj, aby komża, sutanella i kołnierz były zawsze wyprane i wyprasowane. Postaraj się, by przynieść swój strój liturgiczny z domu do kościoła w sposób godny, dzięki któremu nie będzie on wygnieciony.

Warto również zwrócić uwagę na to, co nosi się pod strojem liturgicznym. Wypada, aby ministrant zawsze miał do służby założone długie spodnie i nosił ciemne obuwie. Zaleca się, by pod strój liturgiczny, nie zakładać bluz z kapturem.

Co wypada ubrać, a czego nie do kościoła?

Co wypada ubrać?	Czego nie wypada ubrać?
 <p>Ciemne obuwie, które nie będzie zwracało na siebie uwagi. Pamiętaj, że do czarnych butów nie zakładamy białych skarpetek!</p>	 <p>Kolorowe obuwie, które zwraca na siebie uwagę. Może rozpraszać wiernych podczas liturgii.</p>
 <p>Zaleca się ubrać bluzę bez kaptura lub polar w kolorach stonowanych – czerni, granat, szary.</p>	 <p>Warto unikać bluz z kapturem, które powodują, że ministrant wygląda jakby miał garb na plecach. Również zaleca się unikanie kolorów, które mogłyby rozpraszać wiernych na Mszy.</p>
 <p>Zaleca się ubierać spodnie w kolorach stonowanych. Pamiętaj zawsze, by były one długie i nie odkrywały niepotrzebnie ciała.</p>	 <p>Nie dopuszczalne, by ministrant, szczególnie kiedy jest w samej komży, nosił tylko krótkie spodenki odsłaniające nogi.</p>

Nie tylko samo ubranie jest ważne, ale również higiena osobista. Jest ona bardzo ważna! Nie powinniśmy przychodzić do kościoła jak do stodoły! Przychodząc do zakrystii przed Mszą świętą, jedną z pierwszych czynności zaraz po przywitaniu się, powinno być umycie rąk. Powinienem zadbać o to, by moja twarz i dłonie były czyste!

Kolejnym ważnym punktem jest używanie perfum. Dzisiaj dostęp ma do nich każdy – są one powszechnie dostępne. Nie oznacza to, że teraz każdy po spotkaniu ze mną ma się dusić od nadmiaru użytych perfum.

W celu zapobiegania niepotrzebnych rozproszeń podczas Mszy świętej należy zwrócić uwagę również na swoją fryzurę. Włosy na głowie powinny być ułożone. Nie zaleca się przychodzenia do kościoła w ekstrawaganckiej fryzurze.

Jeżeli jako ministrant nosisz na co dzień kolczyki w widocznym miejscu, na czas służby należy je zdjąć, by nikogo nie rozpraszały. Podobnie rzecz się ma z tatuażami. Jeżeli je posiadasz, wypada, by na czas służby były one zakryte (o ile to możliwe).

Na co zwracać uwagę przychodząc na dyżur?

